

Paweł Fiktus

Zniewolenie społeczeństwa i państwa przez wojnę i rewolucję według Mikołaja Bierdiajewa

Rocznik Instytutu Polsko-Rosyjskiego nr 1, 86-103

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Paweł Fiktus

**Zniewolenie społeczeństwa i państwa
przez wojnę i rewolucję według Mikołaja Bierdiajewa**

Wojna i rewolucja miały bardzo negatywny wpływ na życie rosyjskiego filozofa I połowy XX wieku Mikołaja Bierdiajewa. Zmuszony do opuszczenia Rosji – w wyniku rewolucji bolszewickiej, zamieszkał w Paryżu, gdzie powstały jego najważniejsze dzieła. Celem artykułu jest omówienie wybranych zagadnień jego myśli filozoficznej. Krytykował on zjawiska wojny i rewolucji, wskazując na ich destrukcyjny charakter dotyczący społeczeństwa i państwa. Wprowadził on między innymi pojęcie „romantyzmu wojny”.

Słowa kluczowe: Mikołaj Bierdiajew, filozofia rosyjska, wojna, rewolucja.

Wybuch rewolucji październikowej w Rosji zmusił wielu wybitnych rosyjskich intelektualistów do opuszczenia jej terytorium oraz osiedlenia w państwach Europy Zachodniej. Jednym z ośrodków, w których zaczęło na nowo tętnić życie intelektualne, był Paryż. Wśród licznych filozofów rosyjskich, którzy nadal prowadzili swe badania oraz kontynuowali myśl rosyjskiej filozofii, był m.in. Mikołaj Bierdiajew¹. Warto w tym punkcie zwrócić uwagę na fakt, że w swym życiu filozof przeszedł wiele – niekiedy skrajnych – dróg oraz fascynacji, począwszy od „zauroczenia” doktryną komunizmu oraz myślą polityczną Włodzimierza Lenina, a skończywszy na doktrynie kościoła grekokatolickiego². Jednakże, co również jest istotne, ostatnie lata jego życia w carskiej Rosji przypadają na okres bardzo trudny. Zaangażowanie się Rosji w działania wojenne na kontynencie europejskim podczas I wojny światowej, wybuch rewolucji lutowej oraz październikowej, jak i obalenie caratu wraz z ustanowieniem władzy dyktatury ludowej, znalazły oddźwięk w jego twórczości filozoficznej. Dosłownie na przestrzeni kilku lat w życiu politycznym Rosji doszło do gwałtownej zmiany sytemu polityczno-społecznego, czego konsekwencją była, jak się później

¹ Mikołaj Aleksandroowicz Bierdiajew, ros. Николай Александрович Бердяев, (ur. 18 marca 1874 r., zm. 23 marca 1948 r.) – rosyjski myśliciel religijny, egzystencjalista oraz personalista.

² Drogi ideową filozofa w ciekawy sposób przedstawił L. Stołowicz [Stołowicz 2008, s. 265–271; por.: Bierdiajew 2004].

okazało, dożywotnia emigracja Bierdiajewa. Mimo że w tzw. ok.re.sie paryskim dominującymi akcentami w jego filozoficznej twórczości były rozważania na płaszczyźnie religijnej, a Bierdiajew jest zaliczany do filozofów zajmujących się problematyką egzystencjalizmu³, to jednak możemy znaleźć liczne odesłania do wojny oraz rewolucji traktowanej jako element niszczący oraz – jednocześnie – element stanowiący początek nowej ery na gruncie porządku polityczno–prawnego, jak i funkcjonowania społeczeństwa.

Głównym celem niniejszego artykułu jest wyodrębnienie z bogatej twórczości filozoficznej Mikołaja Bierdiajewa pierwiastków *stricte* polityczno–prawnych oraz społecznych, także – na ich przykładzie – ukazanie roli wojny (tudzież rewolucji) jako czynnika przynoszącego zniszczenie, a zarazem będącego początkiem nowego ładu. W ten sposób zostanie ukazany sposób zniewalania państwa i społeczeństwa przez wojnę i rewolucję, które determinują proces nie tylko ich powstawania, ale i dalszego rozwoju. Aczkolwiek, jak zasygnalizowano na wstępie, myśl Bierdiajewa stanowiącego kwiat intelektualny rosyjskiej emigracji była „przesiąknięty” akcentami religijnymi. Tak więc, niezależnie od przyjętego procesu badawczego, nie jest możliwe pominięcie, a niekiedy staje się wręcz konieczne uwzględnienie pierwiastków religijnych⁴.

W pierwszej kolejności należy wskazać, w jaki sposób Bierdiajew definiował państwo. Na potrzeby niniejszej pracy przyjmę tezy zawarte w publikacji *O przeznaczeniu człowieka*, w której to rosyjski filozof, określając istotę państwa, pisze, że „państwo ze

³ W okresie po II wojnie światowej w polskiej nauce rosyjska filozofia porewolucyjna nie stanowiła przedmiotu badań oraz analiz. Prace z tego zakresu nie były również publikowane z uwagi na krytykę marksizmu oraz powstałego po I wojnie światowej pierwszego państwa komunistycznego. Niemniej w polskiej literaturze nazwisko Bierdiajewa pojawiało się marginalnie, chociażby jako przedstawiciela egzystencjalizmu tradycyjnego [Drużkowski, Sokół 1966, s. 438].

⁴ Uważam, że ówczesny obraz filozofii rosyjskiej tamtego okresu najlepiej oddają słowa innego filozofa rosyjskiego – M. Łoskiego: „rewolucja bolszewicka zniszczyła cały rozkwit życia duchownego. Od tego czasu filozofia rosyjska rozwijała się w dwóch całkowicie przeciwnych kierunkach. W Rosji Sowieckiej każdy filozof, a także, oczywiście, każdy uczony i pedagog został zobowiązany do zdecydowanego popierania materializmu dialektycznego. Z drugiej strony filozofowie, którzy wyemigrowali lub zostali wydaleny z Rosji, zajmują się zasadniczo problemami filozofii religijnej” [Łoski, 2000, s. 196].

swego pochodzenia, istoty i celu wcale nie oddycha i nie porusza się ani patosem wolności, ani patosem dobra, ani patosem osoby ludzkiej, chociaż ma ono styczność i z wolnością, i z dobrem, i z osobą. Państwo jest przede wszystkim regulatorem naturalnego chaosu, kieruje się ono patosem porządku, siły, potęgi, ekspansji, tworzenia wielkich organizmów historycznych. Jednak państwo jest przede wszystkim siłą i siłą lubi bardziej, niż prawo, niż sprawiedliwość, niż dobro” [Bierdiajew 2006a, s. 199]. W tym przypadku siła pcha państwo do podbojów oraz do wszelkiej ekspansji terytorialnej. Tak więc w konsekwencji prowadzi to do dwóch różnych stanów: albo państwo rozkwita, albo państwo upada. Ponadto filozof uznał, że nie ma idealnej formy państwa [Bierdiajew 2006a, s. 199–200]⁵.

Analizując kwestię wojny i państwa, Bierdiajew stwierdził wówczas, że w takich okolicznościach „zaostrza się” etyczny problem państwa. W tej sytuacji państwo uznaje, że wszystko jest dozwolone. Na przykładzie funkcjonowania jednostki ludzkiej Bierdiajew wskazał, że co w przypadku człowieka jest złe i niemoralne, w przypadku państwa jest dozwolone, a nawet bohaterskie⁶. Jednakże niekiedy zdarzają się sytuacje, w których wojna nie powoduje zniewolenia państwa i człowieka, ale dzięki odpowiednim sytuacjom nabiera specjalnego znaczenia. Jest to obrona ojczyzny, która przejawia się tym, że wojna może stać się wartością. Niemniej jest to jedyny przypadek tego typu. W przypadku wpływu wojny na istotę państwa Bierdiajew uznał, że państwo ma kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o moment decyzji odnośnie wypowiedzenia wojny, gdyż wojnę prowadzi władza państwowa, a nie naród. W przypadku wypowiedzenia wojny, naród i jego zdanie zdają się być pomijane, gdyż to państwo stoi ponad narodem [Bierdiajew 2006a, s. 201].

Badając przyczyny wojny tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej wskazał, że państwo „w swojej woli mocy

⁵ Dodał przy tym, że państwo posiada dwoista naturę: zмага się z grzechem, jak i samo jest skażone grzechem. Ponadto w żaden sposób nie można go porównywać do Królestwa Bożego – właśnie z uwagi na owa grzeszną naturę [Bierdiajew 2006b, s. 200].

⁶ Tego typu dualizm odbija się na jednostce ludzkiej, która nie wie jakich wyborów ma dokonać czy jako osoba czy też w imieniu państwa

i w swojej ekspansji rodzi wojny” [Bierdiajew 2006a, s. 114]. Istota wojny polega na tym, że towarzyszy społeczeństwu oraz ludzkości w zasadzie od zawsze. Pojęcie władzy cywilnej (charakterystycznej dla państwa) jest pojęciem abstrakcyjnym, gdyż władza państwowa zawsze otaczała się symboliką wojenną. Nawet jeżeli państwem rządził prezydent – jak to obrazowo określił Bierdiajew – ubrany w garnitur, to zawsze otaczał się wojskowymi. Również symbolika państwa jest symboliką wojskową cechującą się sztandarami, orderami czy też muzyką wojskową. W normalnym rozwoju państwa tzn. w sytuacji gdy nie są prowadzone żadne działania wojenne z wrogiem zewnętrznym, państwo jest zawsze gotowe przeciwstawić się wrogowi wewnętrznemu oraz przygotowuje się do wojny z przeciwnikiem zewnętrznym.

Wojna nie może być traktowana jako zagadnienie stałe, gdyż jest ściśle związana z rozwojem państwa na płaszczyźnie zmiany hierarchii wartości⁷. W momencie, w którym priorytetem w określonym społeczeństwie staje się państwo oraz jego potęga, a na dalszym planie znajdują się takie kwestie jak człowiek, należy uznać, że wszystko jest już do wojny przygotowane, zarówno w kwestii duchowej, jak i materialnej. Bierdiajew określił ten stan następującymi słowami: „w określonym stanie duchowym społeczeństwa, to znaczy przy uznaniu określonej skali wartości i przy określonym ustroju społecznym, wojna jest nieunikniona i abstrakcyjny pacyfizm nie może mieć żadnej mocy” [Bierdiajew 2006a, s. 114–115]⁸.

⁷ W przypadku myśli Bierdiajewa trudno doszukiwać się jakiegokolwiek podziału dotyczącego wojny. O ile w przypadku dorobku innych myślicieli można odróżnić wojnę sprawiedliwą od wojny niesprawiedliwej (zob. np.: wojna według Andrzeja Frycza Modrzewskiego), tak w przypadku Bierdiajewa wojna jest po prostu wojną. Uważał, że nie można mówić o tzw. „świętych wojnach”, gdyż jest to fałszywa sakralizacja oraz nie można nadawać cech świętości temu, co jest złe. W przypadku wojen sprawiedliwych i niesprawiedliwych uznał, że w przeszłości takowe były, ale współczesna wojna jest poza moralnością i ten podział nie może być wobec niej stosowany.

⁸ W tym punkcie należy dodać, że pacyfiści nie cieszyli się uznaniem ze strony Bierdiajewa. Uważał, że podobnie jak i pozostała część społeczeństwa ulegają oni „hipnozje wojny”. W pracy *Niewola i wolność człowieka*, wyodrębnia tzw. pacyfizm burżuazyjny, którego cechą jest umiłowanie spokojnego życia oraz obawa przed katastrofą. Tego rodzaju sposób życia Bierdiajew nazywa bezpośrednio tchórzostwem [Bierdiajew 2006b, s. 118]. W innej pracy, *Filozofia nierówności. Listy do nieprzyjaciół. Rzecz o filozofii społecznej*, Bierdiajew zarzucił pacyfistom,

Zmiany w systemie wartości prowadzą w konsekwencji do zmian na gruncie społecznym, gdyż dochodzi do „skażenia moralności”. Lansowanie przez państwo wojennego stylu życia, nawet w okresie pokoju, przyczynia się do tego, że zaczyna dominować przemoc oraz zniewolenie człowieka – zarówno psychiczne, jak i fizyczne⁹. Zmianie ulega również funkcjonowanie społeczeństwa wobec którego wojsko domaga się dostarczenia „mięsa armatniego”. Z kolei sam kontakt człowieka z wojskiem, które jest zhierarchizowane, powoduje, że człowiek zajmuje właściwe mu miejsce oraz

że buntując się przeciwko wojnie nie wierzą w sens życia wiecznego oraz w samo życie wieczne. Spoglądanie przez pacyfistów na sens życia człowieka jest bardzo powierzchowne oraz ograniczone jedynie do ziemskiej egzystencji. W doktrynie pacyfizmu upatrywał strachu przed śmiercią fizyczną. Ten strach nie występuje u chrześcijan, wierzących w życie wieczne. Natomiast życie na ziemi cechuje to, że liczne są zabójstwa duchowe wywołane przez nienawiść oraz złość. Tego natomiast pacyfiści nie uwzględniają. Ponadto prowadzi to do „statystycznego poglądu na historię”. Idea wiecznego pokoju lansowana przez pacyfistów jest ideą burżuazyjną. Pacyfiści dążą do tego, aby mieć wewnętrzny spokój, jednakże nie pokonali wewnętrznego zła, ani też nie odkupili własnych grzechów. Mimo że między narodami zapanowałby pokój, to w dalszym ciągu miałyby miejsce zabójstwa duchowe, a w ten sposób nigdy nie osiągnięte braterstwo oraz miłości między narodami. Pacyfiści nie rozumieją, że braterstwo należące do Królestwa Ducha nie może zostać zbudowane za pomocą zasad ekonomicznych czy też prawnych. Pacyfizm, zarówno humanistyczno-demokratyczny oraz internacjonalistyczno-socjalistyczny, zawiera w sobie hipokryzję, w postaci uniknięcia konsekwencji zła, pomijając przy tym konieczność uniknięcia (a właściwie) wyeliminowania samego zła [Bierdiajew 2006a, s. 172, 179-180].

⁹ Na płaszczyźnie wojny oraz społeczeństwa wyodrębnił on „wojenny typ społeczeństwa” (*notabene* w przytoczonej publikacji nawet używa takiego zwrotu). Przeciwwstawia mu przemysłowy typ społeczeństwa stworzony przez Herberta Spencera, a nawet kwestionuje jego najważniejsze elementy twierdząc, że przemysłowy typ społeczeństwa będzie kreował wojny, jednakże w przeciwieństwie do wojen obecnych, będą to wojny imperialistyczne o bardziej przerażającym obliczu. Wizję wojny imperialistycznej Bierdiajew rozwinął w publikacji *Filozofia nierówności*. Stwierdził wówczas, że „z natury swojej górują nad wojnami społecznymi. Zawierają w sobie organiczną ideę, przewyższającą rozbieżność ludzkich interesów, którym ludzie są podporządkowani; zawierają w sobie historyczne przeznaczenie narodów, przekraczające ograniczoność ludzkich horyzontów. Wojny imperialistyczne, począwszy od czasów starożytnych, miały za swój cel uniwersalną jedność. Dzięki wielkim wojnom mieszały się i jednoczyły rasy, plemiona, narody, jednoczyła się ludzkość na powierzchni kuli ziemskiej” [Bierdiajew 2006a, s. 176].

trafia do organizmu w którym panuje przemoc i niewola¹⁰. Jednakże w przypadku wojny oraz jej wpływu na funkcjonowanie społeczeństwa, istotna jest również inna kwestia, czyli samo przygotowanie do niej. Wyścig zbrojeń i atmosfera nadciągającego wybuchu wojny powodują, że całe społeczeństwa są zastraszone zanim *de facto* konflikt zbrojny wybuchnie. W tym przypadku Bierdiajew używa dwóch terminów: „zmilitaryzowana psychologia” oraz „atmosfera narastającego szaleństwa”. Ponadto może dojść do takiej sytuacji, że wojna nie wybuchnie, ale w konsekwencji wyżej opisanych zjawisk całe społeczeństwa nie będą mogły swobodnie funkcjonować. Przygotowania do wojny i jej wybuch doprowadzają do poważnych zmian w obrębie funkcjonowania zarówno jednostki ludzkiej, jak i całego społeczeństwa [Bierdiajew 2006a, s. 119]¹¹. Kolejne zmiany jakie zachodzą w obrębie społeczeństwa oraz przyczyniają się do budowy elementów nowego porządku społecznego to tzw. „romantyzm wojny”, polegający na zafascynowaniu zabijaniem, co w ocenie filozofa odnosiło się głównie do młodzieży¹².

¹⁰ W przypadku hierarchiczności wojska oraz funkcjonowania w nim jednostki ludzkiej odsyłam do pracy *Filozofia nierówności*, w której to Bierdiajew uznał armię za „organizm mistyczny”, a bez hierarchiczności wojska nie jest możliwy żaden czyn wojenny [Bierdiajew 2006a, s. 175].

¹¹ Dochodzi wtedy do połączenia racjonalności z irracjonalnością. Przygotowanie do wojny jest bowiem procesem racjonalnym oraz planowanym. Z kolei wojna oraz typowe dla niej działania odrzucają jakkolwiek racjonalizm.

¹² Na marginesie można wskazać na poglądy innego czołowego filozofa rosyjskiego działającego na emigracji – głównie w Genewie i Paryżu – Lwa Szesstowa (ur. 31 grudnia 1866 r. – 19 listopada 1938 r.), który miał duży wpływ na twórczość Bierdiajewa. Starając się określić pojęcie wojny, uznał ją za niedorzeczność, która nie ma żadnego interesu, a co gorsza: niszczy istniejące już interesy [Szesstow 2005, s.91]. Warto dodać, że według Szesstowa samo istnienie wojny zaprzecza głównemu celowi istnienia człowieka, jakim jest tworzenie [Szesstow 2005, s. 31]. Odnosił się przy tym do tezy autorstwa Mikołaja Bierdiajewa dotyczącej „romantyzmu wojny”. Przytaczając wypowiedź jednego z greckich poetów (bez dokładnego wskazania o kogo chodzi), stwierdził, że są epoki kiedy to na ziemi pojawiają się młodzieńcy, którzy są bardziej mili bogom niż zwykłym śmiertelnikom oraz że w tym okresie wybuchają wojny. W przeciwieństwie do bierdiajewskiego „romantyzmu wojny” wskazał, że młodzi ludzie mordują się wzajemnie albo też (czego u Bierdiajewa nie ma) uciekają tam, gdzie będą bardziej doceniani. Tym samym na tym polega sens wojny: na śmierci oraz na zatraceniu najlepszej tkanki społecznej, jaką są młodzi ludzie (w tym przypadku „mili bogom”). Natomiast wywołanie oraz prowadzenie wojny doprowadza do sytuacji, w której to Europa za-

Jednakże największe konsekwencje wojny w obrębie porządku społecznego widać na przykładzie pojedynczej jednostki ludzkiej, gdyż „godząc się na wojnę, człowiek przestaje być osobą i przestaje uważać innych za osoby oraz, że (...) współczesna wojna i przygotowania do niej nie pozostawiają miejsca dla osoby” [Bierdiajew 2006a, s. 115]¹³. Wykształcone przez wojnę społeczeństwa mają inną postać aniżeli społeczeństwa żyjące wcześniej, które wojny nie zaznały. Epoka współczesna Bierdiajewowi została określona przez niego jako epoka, w której nastąpił powrót do ery miecza¹⁴. Wojna przebudowała społeczeństwo również na płaszczyźnie rozumienia honoru. Zasadniczym punktem w przypadku honoru jest to, że wiąże się z „osobą”, natomiast jak zaznaczono powyżej wojna sprawia, że człowiek przestaje być osobą. Przykładem, według filozofa, było zjawisko dobijania więźniów, którym w epokach wcześniejszych należały się honory wojskowe¹⁵. Innym obrazem ukazującym, że wojna zmienia społeczeństwo, jest brak jakichkolwiek zasad, według których jest ona prowadzona¹⁶. Dotyczy to również kwestii wojennego heroizmu – mocno akcentowanego podczas wcześniejszych wojen, gdyż jest on związany z osobą a ta podczas wojny już

czyna cofać się w swoim rozwoju. Gdyby wszystkie wysiłki, jakie są przeznaczane na wojnę, zostałyby zagospodarowane w rozwój społeczeństw europejskich, wówczas to Europa byłaby rajem na ziemi. Prowadzona za życia Szestowa I wojna światowa, jak uznał filozof, była wojną prowadzoną bez jakiegokolwiek sensu. Jedynymi państwami, które miały jakieś interesy w tymże konflikcie były Stany Zjednoczone oraz Japonia, które wywiozły złoto z Europy [Szestow 2005].

¹³ Nieco inne zdanie na ten temat Bierdiajew przedstawił stwierdzając, że „wojny ujawniają męstwo, odwagę, ofiarność, heroizm, rycerstwo” [Bierdiajew 2006a, s. 173]. Dodał przy tym, że gdyby nie wojny, nie byłoby heroizmu oraz rycerskiego hartu na świecie. Wspominał jednocześnie, że widział młodych ludzi idących dobrowolnie na śmierć na wojnie. Spoglądając wówczas na ich twarze, miał zrozumieć, że wojna to nie tylko najniższe instynkty, ale również i „najwyższe instynkty natury ludzkiej”, takie jak ofiarność czy miłość ojczyzny.

¹⁴ Innym przykładem może być określenie „wojna futurystyczna” (dotyczyło to I wojny światowej) [Bierdiajew 2010].

¹⁵ Z kolei w publikacji *Filozofia nierówności*, porównując rewolucję do wojny, Bierdiajew wskazał, że i podczas rewolucji traktuje się przeciwnika jak zwierzę. [Bierdiajew 2006a, s. 176].

¹⁶ Uznał przy tym, że różni to współczesną wojnę od bandy zbójców, którzy mieli swój kodeks honorowy oraz przestrzegali określonych przez siebie zasad.

nie istnieje¹⁷. Tak więc społeczeństwo współczesne Bierdiajewowi zostało radykalnie zmienione przez wojnę. Można w tej kwestii pokusić się o stwierdzenie, że obdarcie człowieka z „osoby” stanowiło punkt pierwszy wszelkich zmian¹⁸, gdyż odrzucenie wcześniejszych zasad dotyczących człowieka przełożyło się na funkcjonowanie społeczeństwa, które zaczęło działać w sposób diametralnie odmienny. Z kolei odrzucenie wojny oznacza „duchowe zwycięstwo nad niewolą człowieka” oraz powoduje zmiany w strukturze jego świadomości [Bierdiajew 2006a, s. 120].

Z kolei zasadniczą relacją pomiędzy wojną a społeczeństwem jest to, że społeczeństwa znajdują się, jak twierdził Bierdiajew, w „zaczarowanym kręgu wojny”, który jest kręgiem nieprzerwanym i będzie się wokół społeczeństwa coraz bardziej zaciskał¹⁹. Innym aspektem jest to, że wojna nie odnosi się do jednostki ludzkiej, lecz winna być traktowana jako zagadnienie kolektywne – a ściślej rzecz ujmując, jako „kolektywna hipnoza”²⁰.

¹⁷ Heroizm wojny wiąże się z mitem pięknej wojny, który zniewala życie człowieka ponieważ „przekracza” jego powszednie życie”.

¹⁸ Aczkolwiek w *Filozofii nierówności* podkreślił, że walczyć dobrze może tylko ten w którym nie istnieje osobowa refleksja jak i osobowe rozumowanie. Ponadto w obliczu tragizmu wojny „nie należy czuć się pojedynczą, rozumującą osobą” [Bierdiajew 2006a, s. 175].

¹⁹ W swych rozważaniach na temat wojny, filozof wskazuje również w jaki sposób można ów krąg opuścić. W pierwszej kolejności „należy przestać uważać wszystko, co ‘swoje’ za obowiązkowo dobre, a ‘obce’ za ‘złe’”. Kolejną metodą umożliwiającą opuszczenie owego kręgu jest Ewangelia, która wskazuje, że należy kochać wrogów. Ponadto jak uznał „prawda, która ujawnia się w Ewangelii, nie jest absolutna, a konkretna, znajduje się w świecie subiektywnym, a nie obiektywnym, ujawnia wolność Królestwa Bożego”. Ważne jest przy tym, że należy kierować się głosem bożym zawartym w przykazaniu „Nie zabijaj”. Stosowanie tego przykazania wymaga dokonania przewartościowania, określonego jako „personalistyczne przewartościowanie wartości”. W momencie gdy w ludzkich wspólnotach dojdzie do zastosowania moralności ewangelicznej, wówczas dojdzie do sytuacji, że uznanie za najwyższą wartość człowieka [Bierdiajew 2006a, s. 178].

²⁰ Warto przy tym, dla porównania, wskazać na artykuł autorstwa artykuł Michała Bohuna dotyczący poglądów na powyższą kwestię Sergiusza Bułgakowa (ur. 28 lipca 1871 r. – zm. 13 lipca 1944 r.) – również tworzącego w Paryżu po opuszczeniu Rosji wskutek rewolucji bolszewickiej [Bohun 2011, s. 37-57]. Godny uwagi jest tekst poświęcony prawom człowieka w myśli Bułgakowa autorstwa Reguli M. Zwahlen [Regula M. Zwahlen 2011, s. 58-76]. Mówiąc o wojnie, będąc świadkiem działań wojennych I wojny światowej, Bułgakow uznał ją za konsekwencje „konkurencji narodowo-gospodarczej, tworem walki o potęgę i bogactwo, o świa-

Problem walki oraz wojny Bierdiajew przenosi na inny grunt jakim jest walka z klasami, stwierdzając przy tym, że „należy przecież walczyć ze społeczeństwem klasowym, z istnieniem klas zbudowanych na niesprawiedliwej własności i pieniądzu, a nie z ludźmi przekształconymi we wrogów” [Bierdiajew 2006a, s. 118]. Tego rodzaju teza, w ocenie rosyjskiego filozofa jest uzasadniona przykładem z życia Jezusa Chrystusa, który przyniósł na ziemię pokój, ale również i miecz²¹. Przytaczając przykład walki ze społec-

ową hegemonią, mającą na celu polityczne i ekonomiczne opanowanie *orbis terrarum* [Bułgakow 2009, s.29]. Z kolei jako jej przyczynę wskazał konkurencję, do której doprowadziło funkcjonowanie państwa narodowego. Jej wybuch był nieunikniony, gdyż pogoń za rynkami, nowymi terytoriami czy też strefami wpływów w konsekwencji doprowadziły do konfliktu wojennego. Ponadto można mówić o tzw. „efekcie domina”, polegającym na tym, że do owego współzawodnictwa zostały wciągnięte inne państwa, które nie były zainteresowane udziałem w tymże współzawodnictwie. Ponadto wojnę należy traktować na dwojaki sposób: w przypadku Europy „ocaleniem i odnową”, z kolei w przypadku Niemiec, które rozpętały zawieruchę wojenną, jest „sądem i wyrokiem”. Starając się określić ciąg dalszy wojny światowej, nie uznał jej zakończenia za koniec tragizmu wojennego. Wskazał przy tym, że po zakończeniu działań wojennych może dojść do kolejnych tragizmów związanych z konfliktami zbrojnymi, a Europa stanie się widownią „wstrząsów politycznych i społecznych”. Pożoga wojenna, która ogarnęła większość krajów, sprawi, że zmianie ulegnie system kapitalistyczny. Po pierwsze jej skutki są obecne we wszystkich państwach, nawet w tych które nie uczestniczą w działaniach wojennych, ale po jej zakończeniu czeka je „kapitalistyczna dekadencja, zmierzch bożyszczy” [Bułgakow 2009, s. 30]. W twórczości filozoficznej dotyczącej wojny można wyodrębnić pewne elementy wspólne, zbieżne z myślą Bierdiajewa. Przykładem może być uznanie wojny za chorobę lub karę. Jednakże w dziejach historii Europy wyodrębnia kilkunastowiekowy okres – zapoczątkowany ok. XV-XVI wieku, który dzięki wojnie światowej dobiega końca, co oznacza, że wojna winna być traktowana jako sąd odbywający się właśnie nad tą epoką historyczną: „przy czym sąd ten jest dokonywany przez jej własne energie, przez nią stworzone i w niej założone” [Bułgakow 2009, s. 28]. W wojnie światowej widział autor szczególną rolę Rosji, która „broni Europę przed Europą”. Owa obrona ma polegać na tym, że w sojuszu z innymi narodami Rosja broni Europy przed germańskim imperializmem [Bułgakow 2009, s.38].

²¹ Odwołując się do Ewangelii, Bierdiajew wskazał, że najstraszliwsza wojna ludzkość dopiero czeka. W przyszłości dojdzie do wojny między złem a dobrem. Będzie to wojna królestwa antychrysta z królestwem Chrystusa. Również na płaszczyźnie materialnej dojdzie do wielkiego konfliktu, którego przyczyną będzie „leżała u samych źródeł ludzkiej kultury”. Ową wojną ma być konflikt pomiędzy aryjsko-chrześcijańskim Zachodem a mongolskim Wschodem [Bierdiajew 2006a, s.180].

czeństwem klasowym jako zaprzeczenie wojny, należy zwrócić uwagę na inną bardzo ważną kwestię, o jakiej wspomina Bierdiajew – a mianowicie rewolucję, której istota polega na tym, że biedna i uboga część społeczeństwa buntuje się przeciwko porządkowi, którego istnienie uważa za wieczne [Bierdiajew 2006a, s. 137]²². O relacji wojny i rewolucji mówi w jednym, krótkim i prostym zdaniu: „rewolucja może być mniejszym złem niż wojna” [Bierdiajew 2006a, s. 119]²³. W przypadku chrześcijan zdumiewające jest to, że wielu z nich odrzuca rewolucję argumentując swoją decyzję tym, że w wyniku niej dojdzie do zabójstw oraz przelania krwi, a jednocześnie akceptują wojnę, która pochłania więcej istnień ludzkich aniżeli rewolucja. Przyczynia się do tego sposób myślenia oparty na przyjętym systemie wartości. W tym punkcie wracamy do wcześniej zasygnalizowanej kwestii, czyli że wojna jest ściśle związana z rozwojem państwa na płaszczyźnie zmiany hierarchii wartości. Oznacza to, że wartość narodu oraz państwa jest traktowana jako wartość największa oraz najważniejsza, w imię której można zabijać. W przeciwieństwie do niej sprawiedliwość społeczna nie jest uważana za wartość, w imię której można umierać.

Rewolucje, w odróżnieniu od wojny, charakteryzuje pewna cykliczność, co wynika z jej podwójnej natury. Przejawia się to w następujący sposób: niesprawiedliwe rządy władcy zostają obalone, a na jego miejsce przychodzi inny władca, który po pewnym czasie postępuje podobnie²⁴. Podobnie jak wojny, rewolucje są uznawane

²² W obrębie społeczeństwa, jak uznał Bierdiajew, rewolucje mają inny wydźwięk, gdyż jednych napędlają przerażeniem, a z kolei innym przynoszą nadzieję.

²³ Należy przy tym zwrócić uwagę na stosunek pacyfistów do rewolucji przejawiający się tym, że – jak im to zarzucił Bierdiajew – przerażają ich zabójstwa dokonywane podczas wojny, ale odruch moralny nie występuje podczas rewolucji. W momencie kiedy wybuchą konflikt wojenny między narodami Bierdiajew określał pacyfistów „wegetarianami”, z chwilą wybuchu międzyklasowego nazwał ich jednak „krwiożercami”, dla których nie istnieje braterstwo oraz szacunek do drugiego człowieka [Bierdiajew 2006a, s. 176].

²⁴ Dobrym przykładem jest obraz rewolucji rosyjskiej przedstawiony na przykładzie chłopów rosyjskich. Przed wybuchem rewolucji chłopowie marzyli o tzw. „czarnym podziale”, dotyczącym podziału ziemi. Jak wskazał Bierdiajew, obce im było pojęcie rzymskiego prawa własności, gdyż uważali, że cała ziemia jest boża, a prawo pańszczyźniane jest zwykłą fikcją (podobnie jak i posiadanie ziemi przez szlachtę lub magnatów ziemskich). Rewolucja, która przebiegła pod hasłami odbioru ziemi szlachcie, w konsekwencji zabrała ziemię i szlachcie, i drobnym

za fatum społeczeństwa, z tą różnicą, że Bierdiajew uznaje je jako Sąd Boży oraz „zbliżenie do końca czasów”. Traktuje je również jako przeznaczenie narodów oraz ich wielkie nieszczęście, które trzeba „znieść z godnością, jak z godnością trzeba znieść ciężką chorobę lub śmierć bliskiej osoby” [Bierdiajew 1981, s. 46]. Rewolucję można traktować na trojaki sposób, zależy od pozycji jaką się wobec niej zajmuje: 1) rewolucyjnie i kontrrewolucyjnie – z perspektyw osób biorących w niej udział, 2) obiektywno-historycznie (naukowo) – dotyczy ludzi poznających rewolucję drogą obserwacji oraz niebiorących w niej bezpośredniego udziału oraz 3) religijno-apokaliptycznie – dotyczy to osób „uwewnętrzniających” rewolucję, czyli takich, którzy boleśnie ją przeżywają. Z tych trzech podmiotów sens rewolucji w najmniejszym wymiarze rozumieją sami rewolucjoniści oraz kontrrewolucjoniści. Nieco inna rola przypada historykom, którzy są w stanie wyjaśnić wiele aspektów związanych z rewolucją, zwłaszcza takich jak przyczyny czy krytykę źródeł, ale „nawet nie stawiają sobie za cel wyjaśnienie sensu rewolucji” [Bierdiajew 1984, s. 96].

Na płaszczyźnie funkcjonowania społeczeństwa należy traktować rewolucję jako chorobę, gdyż sam fakt jej wybuchu oznacza, że w społeczeństwie nie znalazły się siły czy metody, dzięki którym udałoby się zreformować społeczeństwo i co się z tym wiąże: uniknąć wybuchu rewolucji [Bierdiajew 2006a, s. 137-138]²⁵. Jej przebieg na gruncie społeczeństwa ma dychotomiczny obraz. Przez pewien czas toczy się pod znakiem wolności. Wówczas to człowiek stara się wyzwolić spod panującego układu, niezależnie od tego jaki ma on charakter: czy jest to arystokracja, czy też państwo. Drugi obraz, znacznie gorszy dla człowieka polega na tym, że powstają nowe „świętości”, którym zostaje podporządkowany człowiek, a to oznacza, że „staje się niewolnikiem nowej

właścicielom. Przebiegała według opisanego wcześniej schematu, tzn. pod hasłami braterstwa obaliła znieawidzone rządy, ale w konsekwencji ustanowiła nowy ład społeczno-polityczny, który był również nie do zaakceptowania przez chłopów [Bierdiajew 2005, s. 100]. Na ten temat również [Bierdiajew 1984, s. 51].

²⁵ Ważne, że rewolucja używa haseł demokratycznych, które w jej przypadku są nieprzydatne. Bierdiajew traktuje również rewolucję jako „sąd nad chrześcijaństwem historycznym”, „zdradę przykazań” czy też „skażenie przykazań przez chrześcijaństwo” [Bierdiajew 2005, s. 98].

tyranii” [Bierdiajew 2005, s. 138]²⁶. Na bazie analizy rewolucji Bierdiajew wymienia „autentyczną rewolucję” polegająca na tym, że jest to zmiana zasad, na których oparte jest funkcjonowanie społeczeństwa oraz nie ma nic wspólnego z przelewem krwi. Natomiast rewolucje, jakie miały miejsce w historii ludzkości, stanowiły „przerwę” w rozwoju społeczeństwa. O tym, że rewolucję należy utożsamiać z wojną, świadczy stwierdzenie, że „rewolucja jest wojną”. Główną konsekwencją w tym przypadku jest podział społeczeństwa na dwa obozy oraz jej przebieg pod dyktando dyktatury wojennej. Mówiąc o rewolucji w koncepcji Bierdiajewa, można powiedzieć, że jest to koniec i początek, śmierć i narodziny: „społeczeństwa w swoim rozwoju przechodzą przez śmierć. Trzeba umrzeć, żeby ożyć. Grzeszna przeszłość zostaje ukrzyżowana. Rewolucja jest częstkową śmiercią, zbyt wielu i wiele w niej umiera. Przez śmierć następuje nowe życie. Jednak nowe życie nie jest takie, jak wyobrażają je sobie rewolucjoniści” [Bierdiajew 2005, s. 138-139]²⁷. W przypadku rewolucji również ważne jest to, że zmienia ona człowieka, który przed rewolucją, w jej trakcie, jak i po rewolucji jest zupełnie kimś innym [Bierdiajew 2005, s. 141]²⁸. Główną przyczyną jest przerażenie, jakie wywołuje rewolucja. Jednakże nie dotyczy to celu, który rewolucja ma zamiar osiągnąć, ale środków jakie są przy niej stosowane. Zazwyczaj jej przebieg wygląda następująco: pod wyniosłymi hasłami, takimi jak braterstwo, wolność, równość etc., nadchodzi moment bezwzględного zwycięstwa, przejawiający się tym, że rewolucja musi zwyciężyć. Wówczas pojawiają się siła oraz terror. Tak więc w procesie przebudowy społeczeństwa szlachetność rewolucji szybko zanika, a to oznacza, że szybko zanika wolność człowieka.

²⁶ Warto w tym punkcie przytoczyć inną myśl Bierdiajewa: „rewolucja zawsze była skierowana przeciwko despotyzmowi i tyranii, ale zawsze w określonym momencie rozwoju tworzyła dyktaturę i tyranie, likwidowała wszelką wolność”. Ponadto rewolucyjna moralność, rozpatrywana na płaszczyźnie rewolucji bolszewickiej, jest bezlitosna dla przeciętnego człowieka, w analogiczny sposób jak to było w przypadku wojny: „indywidualny człowiek traktowany jest jako cegielka niezbędna do budowy społeczeństwa komunistycznego, jest wyłącznie środkiem” [Bierdiajew 2005, s.112].

²⁷ Natomiast w *Nowym średniowieczu* Bierdiajew uznał, że rewolucja jest „ciemną i krwawą reakcją przeciwko złu epoki przedrewolucyjnej” [Bierdiajew 1984, s.49].

²⁸ Bierdiajew stwierdzał, że rewolucja zmienia nawet wyraz twarzy człowieka.

Z kolei w momencie osiągnięcia swego celu rewolucja, a w zasadzie jej twórcy, zmieniają swe oblicze, a dawne hasła – mówiące o braterstwie czy równości – zanikają. Zwycięzca stara się za wszelką cenę utrzymać swą zdobycz i zaczyna być bezlitosny. W tym punkcie Bierdiajew zwraca uwagę na fakt, który umknął podczas innych analiz rewolucji. Zazwyczaj wskazywało się, że zwyciężeni w wyniku sukcesu rewolucji stają się niewolnikami, natomiast w żaden sposób teźże tezy nie odnoszono do zwycięzców, którzy na skutek swej przemiany stają się niewolnikami: „zwycięzca jest najmniej wolnym człowiekiem, jest zniewolony, jego sumienie i świadomość są zaciemnione. Terror [przez niego stosowany – P.F.] jest jednym z najgorszych zjawisk w życiu człowieka, jest upadkiem człowieka, zaciemnieniem obrazu. Ten, kto stosuje terror, przestaje być osobą, znajduje się we władzy sił demonicznych” [Bierdiajew 1984, s. 141-142]²⁹.

Analogicznie jak w przypadku wojny, nie można także mówić o świętości rewolucji. W jej przypadku można uznać, że jest konieczna, sprawiedliwa, ale zawsze będzie grzeszna, podobnie jak ustrój, przeciwko któremu została wywołana. Przykładem, który uzasadnia powyższą tezę, jest to, że w szczytowym jej momencie zasadniczym celem rewolucji nie jest tworzenie, ale niszczenie [Bierdiajew 1984, s. 142]³⁰. Paradoks rewolucji polega na tym, że likwiduje zgniłą przeszłość, ale również tworzy nową rzeczywistość, równie zgniłą jak poprzednia. Na gruncie likwidowanego systemu prawnego rewolucja doprowadza do sytuacji, że dawne prawo – będące celem rewolucji – zamienia się w siłę oraz przymoc. Ważna jest również odpowiedzialność za dokonane w trakcie trwania rewolucji gwałty oraz zło. W tej sytuacji Bierdiajew wskazuje jako podmioty odpowiedzialne osoby broniące starego systemu, a zło wywołane rewolucją jest „przedłużeniem” dawnego zła istniejącego w likwidowanym systemie społecznym [Bierdiajew 1984, s. 143]. Ciekawe jest to, że Bierdiajew uzasadnia istnienie

²⁹ Przy tym punkcie myśliciel wysuwa tezę, że najstraszniejszą rzeczą na świecie jest zwycięstwo: „biada zwycięzcom, a nie zwyciężonym!” [Bierdiajew 1984, s. 141, Bierdiajew 2003].

³⁰ Niszczenie przejawia się na wielu płaszczyznach. Skierowane jest przeciwko porządkowi, wobec którego rewolucja została wywołana, ale i w wobec podmiotów które ją wywołały.

w społeczeństwie rewolucji, stwierdzając, że „nie znaczy to, że rewolucja jest pozbawiona sensu, robienie rewolucji jest bezsensowne. Rewolucja ma sens i jest ważnym momentem w losie narodów. Rewolucje są wielkim doświadczeniem, które wzbogaca człowieka” [Bierdiajew 1984, s. 144]³¹. Warto w tym punkcie dodać, że rewolucje kreują nowego człowieka³². Na przykładzie rewolucji bolszewickiej, wskazał on, że za sprawą rewolucji w społeczeństwie

³¹ Odnośnie kwestii „ważnego momentu w losie narodów”, ciekawym przykładem mogą być rozważania dotyczące rewolucji bolszewickiej, która nie odbiegała od uniwersalnego charakteru rewolucji, jeśli chodzi o jej przebieg, ale była to rewolucja „głęboko narodowa”. Takim elementem charakterystycznym był chociażby udział Żydów w jej przebiegu, co byłoby nie do pomyślenia w innych państwach europejskich. Ponadto rewolucja bolszewicka w dużym stopniu była zdeterminowana przez wojnę. Bierdiajew odwołał się przy tym do tez głoszonych przez Marksa, Engelsa oraz Lenina, którzy uznawali rewolucję za pochodną wojny. Ponoszone klęski na frontach wojny światowej doprowadziły do sytuacji, w której Rosja stanęła na skraju chaosu oraz anarchii. Władza państwowa utraciła cały swój autorytet, o czym może świadczyć obalenie caratu, którego nikt nie bronił. W takiej sytuacji rozpad państwa oraz postępujący anarchizm mogła powstrzymać jedynie dyktatura [Bierdiajew 2005, s. 85-86 i 101-103].

³² Przytaczając wspomnianego wcześniej Szestowa, należy wskazać, że podczas jego pobytu w Genewie, w marcu 1920 r., powstał esej (następnie wydany w Paryżu) zatytułowany: *Czym jest bolszewizm?*, [Szestow 1999, s. I-IV]. Mimo że, nie odnosił się do kwestii wojny to jednym z głównych punktów powyższego eseju była prezentacja obrazu rewolucji bolszewickiej. Bazując na faktach i obrazach z rewolty rosyjskiej, przedstawione przez niego kwestie zdają się uzupełniać wizję rewolucji opisaną przez Bierdiajewa. Tytułem przykładu wskażę na efekt końcowy, czyli zwycięstwo bolszewików oraz powstanie nowej burżuazji. Wyłonienie się z rewolucji nowego ładu polityczno-społecznego doprowadziło do wytopienia (tudzież wymordowania lub ucieczki) dawnych elit. Podobnie jak Bierdiajew wskazał on, że rewolucja likwiduje zgniłą przeszłość, ale tworzy równie zgniłą przyszłość. Oznacza to, że w konsekwencji powstaje nowa elita: „teraz niemal wszyscy chłopcy w Rosji to burżuje. Dysponują setkami tysięcy czy nawet milionami – zakopanych w ziemi – pieniędzy carskich, kierenskich, sowieckich, dońskich i innych. I tego bogactwa nikt im nie odbierze. Na dodatek nowa burżuazja nie ma żadnych tradycji, które w pewnym przynajmniej stopniu hamowały apetyty starej burżuazji” [Szestow 1999, s. II]. Charakteryzując bolszewizm, Szestow uznał, że jest to ideologia, która rozpoczęła swój byt od zniszczenia i jest stworzona tylko do niszczenia. Z kolei tezę, że rewolucja przynosi nowe zniewolenie, obrazuje opisany przez Szestowa system pracy polegający na nowym zniewoleniu pracownika poprzez wprowadzenie dziesięcio- lub dwunastogodzinnego dnia pracy, z jednoczesnym ustanowieniem grupy ludzi, która nie pracuje, zmuszając do pracy innych [Szestow 1999, s. IV, zob. Szestow 2005].

pojawił się wówczas „nowy, młody człowiek”, ale nie rosyjskiego, lecz międzynarodowego typu [Bierdiajew 2005, s. 58]³³.

Warto przy tym wskazać na pierwiastki religijne (co zasygnalizowałem wcześniej), jakie pojawiają się również przy analizie rewolucji według Bierdiajewa. Otóż rewolucji nie można traktować jako niszczenia starego ustroju³⁴. Jest to również proces destrukcyjny, jaki ma miejsce w obrębie społeczeństwa, a ściślej rzecz ujmując w przypadku określonych klas. W tym przypadku w społeczeństwie klasa lub klasy społeczne przestają istnieć na rzecz innych klas [Bierdiajew 2006b, s. 213]. Zmiany zachodzą z kolei w innych strukturach społeczeństwa, kiedy to ewolucja konstruktywnie wpływa na ich jednoczenie, aczkolwiek dotyczy to tylko rozgniewanych i mściwych elementów narodu (dodając na marginesie – co stanowi ich prawo i dzięki czemu rewolucja zwycięża). Choć w przypadku funkcjonowania społeczeństwa rewolucja ma „znaczenie oczyszczające i odradzające całkiem niezależnie od czynów mściwskich i gniewnych, popełnianych przez samych rewolucjonistów i masy rewolucyjne” [Bierdiajew 2006b, s. 213], to zmiany mogą polegać na tym, że w społeczeństwie nastąpi odrodzenie duchowe i religijne. Nie doprowadza to do powstania nowego ustroju społecznego, ale może dojść do odrodzenia istniejącego ustroju poprzez usunięcie szeregu nieprawości i fałszu. Następuje wówczas zmiana warstw społecznych i mogą pojawić się nowe jednostki – o tyle jest to istotne, że nowe jednostki, które wcześniej były gnębione przez poprzedni ustrój, mogą być jednostkami twórczymi i wartościowymi³⁵.

³³ Zmiany, jakie przynosi rewolucja, są dokonywane również w obrębie poszczególnych klas społecznych. Przykładem może być inteligencja rosyjska, która na skutek rewolucji stała się bardziej religijna [Bierdiajew 2005, s. 61].

³⁴ Np. Z. Bogumił uznała, że system sowiecki powstały po rewolucji wyrósł z kultury rosyjskiej [Bogumił 2012, s. 438].

³⁵ Mimo że Bierdiajew w swej twórczości sporo uwagi poświęcił problematyce religijnej i wpływała ona także na jego twórczość, odmawiał uznania w rewolucji jakichkolwiek akcentów religijnych. W przypadku etyki chrześcijańskiej nie może być mowy o etyce rewolucji. Wynika to z tego, że etyka rewolucji wywodzi się z zawiści i złości. Nie ma w niej miejsca na łaskę, a to oznacza „moment opuszczenia przez Boga”. Stwierdził przy tym, że „działa w niej Opatrzność boża, ale drogi Opatrzności bożej są tak tajemnicze i niepojęte, że mogą przechodzić poprzez opuszczeniem przez Boga”. Rewolucje doprowadzają do prześladowań re-

Konfrontując rewolucję z utopijną wizją społeczeństwa, Bierdiajew wskazał, że rewolucyjne dążenie do urzeczywistnienia wizji społeczeństwa w konsekwencji prowadzi do takiego samego skutku, jak w przypadku, kiedy nie zmierza do powstania ustroju utopijnego. Jest to upadek człowieka i zatracenie jego indywidualnej wartości. Filozof twierdził przy tym, że „wszystkie utopie doskonałego ustroju społecznego i państwowego w większym jeszcze stopniu negują wartość wolności i wartość osoby niż niedoskonały ustroj państwowy i społeczny. Zrównują się w tym wszystkie utopie, od teokratycznej do komunistycznej” [Bierdiajew 2006b, s. 213]³⁶.

Mimo że zagadnienie wojny i rewolucji nie stanowiło kluczowego zagadnienia w myśli Bierdiajewa, to filozof w dobie porolucyjnej nie stronił od tych zagadnień. Życiowe doświadczenia niewątpliwie ukierunkowały jego poglądy odnośnie do wpływu wojny i rewolucji na kwestię funkcjonowania państwa i społeczeństwa. Spoglądając na historię, powstałego po wojnie i rewolucji, pierwszego państwa dyktatury proletariatu, należy zgodzić się z tezami Bierdiajewa, które wysunął odnośnie do zniewolenia państwa i społeczeństwa przez rewolucję. Z kolei tezy dotyczące wojny można odnieść do sytuacji, która miała miejsce tuż po pierwszej wojnie światowej. Nie tak dalekie wydarzenia, bo już wybuch drugiej wojny światowej, pokazały, że Bierdiajew nie mylił się w swoich prognozach i ocenach. Kolejny konflikt wojenny ogarniający wiele państw udowodnił, że jego tezy formułowane względem wojny w konsekwencji doprowadzają do tego, że następuje proces zniewalania państwa i społeczeństwa, a tym samym i jednostki ludzkiej.

ligii i z reguły są bezbożne. Powyższe stwierdzenie można odnieść do wyników analizy, jakiej dokonał J. Jakubowski stwierdzając, w oparciu o pracę Bierdiajewa *Wojna i eschatologia*, że w sytuacji kiedy dla wielu ludzi pojawienie się kataklizmu dziejowego, do którego można zaliczyć zarówno drugą wojnę światową czy też rewolucję bolszewicką, może spowodować, że ich życie tkwiące wówczas w „bez-sensie czasu historycznego” nagle staje się sensowne. Aczkolwiek autor wskazuje przy tym, że ów kataklizm dziejowy może być uznany za działanie konstruktywne w sytuacji, kiedy to człowiek uzna je za część swego losu [Jakubowski 2013, s. 174].

³⁶ Dodając przy tym, że nawet utopia anarchistyczna neguje osobę człowieka oraz jego wolność.

Niewątpliwie myśli Bierdiajewa dotyczące państwa i społeczeństwa znacznie wykraczają poza problematykę wolności (w tym przypadku: zniewolenie przez wojnę i rewolucję), a więc problematykę charakterystyczną dla całej jego twórczości. Myśl rosyjska – zwłaszcza doby porewolucyjnej jest myślą powoli odkrywaną. Warto dodać, że z uwagi na negatywny jej stosunek do komunizmu i państwa rosyjskiego przez kilka dekad praktycznie nie była obecna w polskim procesie badawczym. Tak więc tezy nie tylko samego Bierdiajewa, ale również wspomnianych w pracy Lwa Szestowa, Sergiusza Bułgakowa i innych filozofów rosyjskich, zmuszonych do emigracji po rewolucji bolszewickiej [Łoski 2000, Śpidlik 2000], a odnoszących się w swej twórczości do problematyki państwa i społeczeństwa, stanowić mogą uzupełnienie aktualnych badań nad systemami totalitarnymi.

Bibliografia

- Bierdiajew L. (2004), *Zawód: żona filozofa, Dziennik*, Kęty.
- Bierdiajew M. (1981), *Problem komunizmu*, Warszawa.
- Bierdiajew M. (1984), *Marksizm i religia*, Poznań.
- Bierdiajew M. (1984), *Nowe średniowiecze*, Poznań.
- Bierdiajew M. (2003), *Niewola i wolność człowieka. Zarys filozofii personalistycznej*, Kęty.
- Bierdiajew M. (2005), *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, Kęty.
- Bierdiajew M. (2006a), *Filozofia nierówności. Listy do nieprzyjaciół. Rzecz o filozofii społecznej*, Kęty.
- Bierdiajew M. (2006b), *O przeznaczeniu człowieka*, Kęty.
- Bierdiajew M. (2010), *Kryzys sztuki (na podstawie wykładu otwartego wygłoszonego w Moskwie w dniu 1 listopada 1917 r.)*, „Studia z historii i filozofii”, nr 1.
- Bogumił Z. (2012), *Pamięć Gulagu*, Kraków 2012,
- Bułgakow S. (2009), *Mój kraj rodzinny*, Zielona Góra,
- Drużkowski M., Sokół K., red. (1966), *Antynomie wolności. Z dziejów filozofii wolności*, Warszawa.
- Jakubowski J. (2013), *Akt twórczy jako akt metahistoryczny. Koncepcja Mikołaja Bierdiajewa*, „Filo–Sofia”, nr 3 (22).
- Łoski M. (2000), *Historia filozofii rosyjskiej*, Kęty.
- Zwahlen M.R. (2011), *Sergiusz Bułgakow i nowoczesna koncepcja prawa człowieka [w:] Palmas, Bułgakow, Łosiew, Rozważania o religii imieniu Bożym, tragedii filozofii, wojnie i prawach człowieka*, L. Kiejzik, (red.), Warszawa.
- Stołowicz L. (2008), *Historia filozofii rosyjskiej – podręcznik*, Gdańsk.

Špidlik T (2000), *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, Warszawa.

Szestow L. (2005), *Potestas clavium (Władza kluczy)*, Kęty.

Szestow L. (1999), *Czym jest bolszewizm?*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 6–7 listopada.

War and revolution as an enslavement of society by Nikolai Berdyaev

War and revolution had a very big impact on the life of Russian philosopher of the first half of the XX century Nikolai Berdyaev. Forced to leave Russia, in the consequence of the Bolshevik revolution, he settled in Paris, where he created his most important works. The goal of the following paper is to present some of his ideas. He criticized the phenomenon of the war and the revolution, pointing to its destructive nature regarding society and the state. A result of the war or revolution is the creation of “new man”- different from the man living in a state of calmness.

Key words: Nikolai Berdyaev, war, revolution, society, Russian philosophy

INFORMACJA O AUTORZE

Fiktus Paweł, magister, Uniwersytet Wrocławski. Obszar badawczy: rosyjska myśl filozoficzna.
E-mail: pawelf_26@o2.pl

ABOUT THE AUTHOR

Fiktus Paweł, Master of Arts, Wrocław University (Poland). Scientific interests: Russian philosophy.